

ks. Bogdan Lisiak SJ
Kraków

Albert Einstein i jego związki z filozofią Spinozy

Wprowadzenie

W 1949 r. ukazała się zbiorowa praca poświęcona Albertowi Einsteinowi, która do dzisiaj jest cennym źródłem wiedzy o jego dorobku naukowym¹. W tytule tego opracowania pojawiło się słowo „filozof”. W ten sposób badacze myśli wielkiego uczonego chcieli zaznaczyć, że cenili go zarazem jako genialnego fizyka, jak i wybitnego przedstawiciela filozofii. Główną dziedziną aktywności intelektualnej Alberta Einsteina była oczywiście fizyka teoretyczna. Einstein był jednak uczonym o szerokich horyzontach, swoje życie poświęcił fizyce, ale interesowały go sprawy społeczne, etyczne, polityczne itd. Skłonność do rozwijania tych zainteresowań, ujawniała się w jego aktywności naukowej w miarę upływu lat. Filozofia interesowała go przez całe życie i zawsze miał czas na dyskusję o różnych filozoficznych kwestiach, o czym wspomina jego polski współpracownik Leopold Infeld².

Twórca teorii względności był świadomy, iż sukcesy w fizyce teoretycznej w pewnym stopniu mają swoje źródło w pracach innych uczonych. Z pewnością do Alberta Einsteina można odnieść znane powiedzenie, że – podobnie jak Izaak Newton – mógł on dokonać przełomu w nauce, ponieważ „stał na ramionach gigantów”. Do gigantów ludzkiej myśli można zaliczyć także myślicieli XVII w., albowiem w dorobku wielkiego fizyka można znaleźć wypowiedzi, że również oni wywarli wpływ na jego fizykę i wizję świata. Wprawdzie ocenił on wartość filozofii w dość specyficzny sposób, jednak nie była ona bez znaczenia w jego pracy naukowej. Celem niniejszego artykułu jest analiza powiązań Einsteina

¹ *Albert Einstein: Philosopher-Scientist*, P.A. Schlipp (ed.), Northwestern University Press, Evanston Illinois 1949.

² L. Infeld, *Moje wspomnienie o Einsteinie*, Iskry, Warszawa 1956, s. 48.

z myślą filozoficzną Barucha Spinozy, myśliciela, którego wizja kosmosu, miejsce i godności człowieka w świecie, był dla niego przedmiotem podziwu i zachętą do poszukiwania prawdy. Zagadnienie to jest rozpatrywane w kontekście stosunku Einsteina do filozofii, w tym także myśli nowożytnej, jej twórczej roli w jego aktywności naukowej, co jest przejawem pewnej kontynuacji dorobku filozoficznego XVII w.

1. Einstein i filozofia

Pierwsze kontakty z filozofią miały miejsce w życiu Einsteina już w pierwszych latach szkolnych, bowiem jako trzynastoletni nastolatek przeczytał *Krytykę czystego rozumu* Immanuela Kanta, a jej lektura – zdaniem biografów – nie sprawiła mu szczególnej trudności³. Podczas pobytu w różnych szkołach ujawniła się ważna cecha profilu intelektualnego młodego Alberta, jaką jest zamiłowanie do samokształcenia. Twórca teorii względności okazał się bowiem samoukiem w zdobywaniu wiedzy w przedmiotach ścisłych, której zakres wychodził poza obowiązujący program szkolny. Jak przyzna pod koniec życia: „jedynie w matematyce i fizyce wykraczałem, dzięki samokształceniu, daleko poza program szkolny; byłem też niezły z filozofii w zakresie, w jakim jej nauczano w szkole”⁴. Natomiast podczas pobytu w szwajcarskim Bernie – gdzie w 1905 r. ujrzała światło dzienne szczególnie teoria względności – razem z gronem przyjaciół studiował także *Traktat o naturze ludzkiej* Davida Hume’a, *System logiki* Johna S. Milla, *Krytykę czystego doświadczenia* Richarda Avenariususa i *Etykę* Benedykta Spinozy.

Wiele wypowiedzi Einsteina wskazuje, że refleksja filozoficzna była i jest konieczna w fizyce, bowiem już na początku swojej kariery naukowej w pracach poświęconych tzw. ruchom Browna, przez co przyczynił się do rozwoju kinetycznej teorii materii, twierdził, że w tej teorii „dostrzegamy realizację pewnego ogólnego programu filozoficznego; sprowadzić wyjaśnienie wszelkich zjawisk do oddziaływań między cząsteczkami materii”⁵. Istniała zatem, w przekonaniu Einsteina, uzasadniona racja uprawiania filozofii, która ma swoje źródło w ograniczoności nauk przyrodniczych, bowiem pytania np. jaki jest ich cel, wykraczają poza ich dziedzinę i są pytaniami filozoficznymi.

Pytania te, choć wykraczają poza granice fizyki, są z nią jednak ściśle związane, gdyż wyrastają z podłoża nauki. Uogólnienia filozoficzne muszą się opierać na wynikach naukowych. Z chwilą jednak, gdy zostaną sformułowane i powszechnie przyjęte, częstokroć z kolei wpływają na dalszy rozwój myśli naukowej, wskazując jedną z wielu możliwych linii postępowania. Skuteczny bunt przeciw przyjętym

³ M. White, J. Gribbin, *Einstein: Życie nauką*, przeł. D.M. Śledziwska-Błocka, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 1995, s. 23-24.

⁴ A. Calaprice, *Einstein w cytatach*, przeł. M. Krośniak, Prószyński i S-ka, Warszawa 1997, s. 46.

⁵ A. Einstein, L. Infeld, *Ewolucja fizyki*, przeł. R. Gajewski, PWN, Warszawa 1959, s. 78-79.

poglądom prowadzi do niespodziewanych i zupełnie innych odkryć, stając się źródłem nowych ujęć filozoficznych.⁶

Przykładem takiej twórczej idei filozoficznej jest atomistyczna koncepcja przyrody w ujęciu Demokryta, która – dla Einsteina – nie jest jedynie „pomysłowym wytworem wyobraźni”⁷, albowiem poprzez połączenie tej idei z eksperymentem przyczyniła się ona do rozwoju fizyki w XIX w. Należy zatem stwierdzić, że Einstein, chociaż nie był profesjonalnym filozofem, to był jednak uczonym dostrzegającym wartość filozofii w kulturze ogólnoludzkiej i badaniach naukowych. Mając także na uwadze jego zamiłowanie do samokształcenia się w naukach, które go interesowały, można określić Einsteina jako filozofa-samouka, który uprawianie fizyki teoretycznej łączył z refleksją filozoficzną. Dlatego pracując razem z L. Infeldem nad popularną monografią o historii fizyki, w charakterystyce jej potencjalnego czytelnika stwierdzili, że z pewnością „interesują go idee fizyczne i filozoficzne”⁸.

Wprawdzie dorobek pisarski twórcy teorii względności obfituje w odniesienia do filozofii i zagadnień filozoficznych, jednak trudno doszukać się w nim artykułu poświęconego w całości tej problematyce. Tematyka filozoficzna w jego publikacjach to przede wszystkim recenzje prac typowo filozoficznych albo wstępy do nich. Filozofia była dla Einsteina ważnym aspektem kultury intelektualnej i dyskusje o niej były dla niego jakby swoistym ćwiczeniem intelektualnym, albowiem szczególnie w ostatnich latach swojego życia „Einstein uważał, że filozofia uszlachetnia umysł”⁹. Jednak warto zauważyć, że o filozofii wyrażał się także bardzo krytycznie, iż jest to piękna wiedza, która w bliższym kontakcie, analizie traci swoją atrakcyjność i pozostawia tylko poczucie umysłowego niedosytu, bowiem można – jego zdaniem – w filozofii zauważyć brak precyzji i wieloznaczność, dlatego poświęcił się przede wszystkim fizyce¹⁰. Lecz do filozofii nigdy się nie zniechęcił i dzieła filozoficzne czytał przez całe życie. Szczególnie bliski duchowo był mu właśnie Spinoza, który w jego ocenie to jeden „z najgłębszych myślicieli, a zarazem jeden z najbardziej nieskalanych przedstawicieli naszej żydowskiej rasy”¹¹. Wysoka ocena filozofii i osobowości Spinozy wynika z udziału autora *Etyki* w tworzeniu kultury intelektualnej ówczesnej Europy¹². Einstein znał i cenił wkład do nauki innych filozofów nowożytnych, jak D. Hume, G.W. Leibniz¹³. Autora

⁶ *Ibidem* s. 67-68.

⁷ *Ibidem* s. 68.

⁸ *Ibidem* s. 12.

⁹ A. Pais, *'Pan Bóg jest wyrafinowany...': Nauka i życie Alberta Einsteina*, przeł. P. Amsterdamski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001, s. 322.

¹⁰ M. White, J. Gribbin, *op. cit.*, s. 85.

¹¹ A. Calaprice, *op. cit.*, s. 98.

¹² A. Pais, *op. cit.*, s. 321, 26-27. A. Einstein, *Pisma filozoficzne*, przeł. K. Napiórkowski, De Agostini, Altaya, Warszawa 2001, s. 355.

¹³ A. Calaprice, *op. cit.*, s. 237.

Monadologii podziwiał za jego koncepcję harmonii przedustawnej, którą uważał za bardzo trafną i inspirującą w pracy badawczej, czego dobrym przykładem był dla niego Max Planck, którego – zdaniem Einsteina – „pragnienie podziwiania [...] wśród ustawionej harmonii jest źródłem niewyczerpanej wytrwałości i cierpliwości, z jaką Planck oddawał się pracy nad najbardziej ogólnymi problemami nauki [...]”¹⁴. Z pewnością *harmonia praestabilita*, widoczna w niej siła wyobraźni umysłu Leibniza, była przedmiotem fascynacji zarówno M. Plancka, jak i twórcy teorii względności. Einstein uważał, że w metodzie fizyki teoretycznej najważniejsza jest siła wyobraźni, która kreuje nowe koncepcje i teorie. Być może jego zainteresowanie filozofią wynikało z docenienia obecnych w niej kreatywnych możliwości ludzkiego umysłu, rozmachu filozoficznych idei, twórczych pomysłów, które ujawniają jej możliwość tworzenia nowych pojęć i odkrywania nowych obszarów rzeczywistości.

2. Człowiek i jego miejsce w świecie

Lektura pism wielkiego fizyka ukazuje postać Spinozy jako najbardziej cenionego przez niego filozofa. Dlaczego jednak Spinoza stał się ulubionym filozofem Einsteina? Odpowiedzi należy szukać w mentalności i stylu życia Einsteina i Spinozy, albowiem osobowość i codzienne postępowanie autora *Etyki* cechowało się prostotą i naturalnością¹⁵. Podobnie jak Einstein cenił samotność, dzięki której mógł poświęcić się pracy naukowej. Obydwu uczonych łączy także silne poczucie wewnętrznej wolności i niezależności od uwarunkowań społecznych i kulturowych, nawet za cenę skromnych warunków życiowych.

Pierwszy kontakt Einsteina z filozofią Spinozy miał miejsce podczas jego pobytu w Bernie od 1902 r. Einstein otrzymał wtedy posadę w biurze patentowym, co zapewniło mu źródło utrzymania, podobnie jak Spinozie szlifowanie szkieł. Czas spędzony w tym mieście uchodzi za najbardziej twórczy okres w jego życiu i tak był zawsze przez niego wspomniany. Po latach ze szczególnym sentymentem wspominał spotkania i dyskusje z dwoma przyjaciółmi: Mauricem Solovinem i Conradem Habichtem. Swojej małej grupie nadali nazwę „Akademia Olimpia”, której byli jedynymi członkami. Solovine napisze później, że podczas wspólnych konwersacji czytali i studiowali prace naukowe z fizyki, dzieła z literatury pięknej i rozprawy wybitnych filozofów, w tym także Spinozy¹⁶.

Osobie tego myśliciela, jego filozofii poświęcił, Einstein wprowadzenie do książki Rudolfa Kaysera¹⁷. Ten krótki artykuł zawiera wiele cennych uwag

¹⁴ Cytuję za: A. Pais, *op. cit.*, s. 39-40.

¹⁵ R. Scruton, *Spinoza*, przeł. J. Dobrowolski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2002, s. 30.

¹⁶ *Ibidem*, s. 60.

¹⁷ A. Einstein, *Introduction*, [w:] R. Kayser, *Spinoza: Portrait of a Spiritual Hero*, Philosophical Library, New York 1946, s. ix-xi. Polski tłumaczenie w: A. Einstein, *Pisma filozoficzne*, s. 418-420.

o autorze *Etyki* i jego myśli filozoficznej. Spinoza jest dla Einsteina myślicielem o przenikliwym umyśle, adekwatnie oceniającym świat i ludzi, człowiekiem bardzo wrażliwym. Ale jak każda ludzka jednostka żyje on w konkretnym czasie, której postępowanie nie zawsze jest właściwie rozumiane przez jemu współczesnych. Bardzo często bowiem wydarzenia historyczne mogą działać przeciwko człowiekowi i Spinoza, jak pokazuje jego biografia, jest tego dobrym przykładem. Jednak w jego wypadku ważne dla Einsteina jest to, że z konfrontacji z przykrymi dla niego zdarzeniami wyszedł zwycięsko. Tym samym pokazał, iż ludzkie zmaganie się z losem może zakończyć się powodzeniem. Dlatego warto studiować jego filozofię, która dla twórcy teorii względności stanowi pewne antidotum na brutalność świata i ludzkie zagubienie. Zdaniem Einsteina, kondycja duchowa człowieka współczesnego, jest zdumiewająco podobna do duchowej atmosfery autora *Etyki*. „Chociaż Spinoza żył trzysta lat przed nami, sytuacja wewnętrzna, z którą się borykał, zadziwiająco dokładnie pokrywa się z naszą”¹⁷. Wprawdzie postęp w nauce i technice jest w XX w. sprawą niekwestionowaną, to jednak nie obserwujemy analogicznego rozwoju humanizacji naszych postaw w postępowaniu z bliźnimi. Ludzki los jest nadal naznaczony rozczarowaniem i okrucieństwem. Panaceum na tego rodzaju mankamenty trzeba szukać we współdziałaniu wszelkich możliwych sposobów naszego rozumienia świata i samych siebie. Należy to pojmować w ten sposób:

[...] że nasze skłonności i wycucie moralne, nasze poczucie piękna i instynkty religijne, wszystkie są siłami służebnymi, pomagają zdolności rozumowania dojść do najwyższych osiągnięć. To tutaj przejawia się moralna strona naszej natury ta tajemnicza konsekracja wewnętrzna, którą tak często podkreślał Spinoza pod nazwą *Amor Intellectualis*.¹⁸

Nauka – według Einsteina – powinna być otwarta na moralne podstawy, bowiem sama z siebie nie może wykreować moralności, nie można, zatem mówić o „naukowych podstawach moralności”¹⁹.

Jednak biografia Einsteina pokazuje, że człowiek rozumny może być istotą współczującą dla innych. Dla twórcy współczesnej fizyki prospołeczne postawy człowieka mogą mieć za swoje źródło uczucia albo umysł. Leopold Infeld określa Einsteina jako „człowieka o niewypowiedzianej dobroci, dobroci płynącej bardziej z głowy aniżeli serca”²⁰. Einstein bardzo sobie cenił ten pierwszy rodzaj dobroci będący owocem ludzkiego myślenia, bowiem „dobra, jasna myśl prowadzi człowieka do dobroci, do lojalności, bo te zalety czynią życie prostszym pełniejszym, bogatszym”²¹. Tak rozumiana dobroć wynikająca z natury ludzkiego umysłu była przez niemieckiego uczonego pojmowana jako spinozjański *Amor Intellectualis*. Można zatem stwierdzić za Einsteinem, że chociaż nauka typu *science* nie zajmuje

¹⁸ *Ibidem*, s. 354-355.

¹⁹ *Ibidem*, s. 355.

²⁰ L. Infeld, *op. cit.*, s. 52.

²¹ *Ibidem*.

się kwestiami moralnymi i jest w odniesieniu do nich neutralna, to w filozofii można znaleźć uzasadnienie do przyjęcia postawy etycznej w uprawianiu nauki dla dobra ludzkości. W racjonalizmie autora *Etyki* Einstein odkrył drogę do pogodzenia swojej wrażliwości etycznej z uprawianiem nauki.

Einstein w zupełności podzielał pogląd Spinozy o przyczynowym powiązaniu wszystkich zjawisk i bytów w przyrodzie. Pogląd ten przenosił także na ludzkie zachowania. Człowiek w swoich zachowaniach i odczuciach jest zdeterminowany przez różne uwarunkowania, a przekonanie człowieka, że posiada wolną wolę jest złudzeniem, albowiem zachowanie ludzkie, wszelkiego rodzaju odczucia są wynikiem splotu czynników, które stanowią przyczynę, naszego takiego, a nie innego, zachowania na różnych poziomach. Spinoza:

[...] w zgłębianiu tego związku przyczynowego widział [...] lekarstwo na strach, nienawiść i gorycz życia. [...] Zasadność tego przekonania wykazywał nie tylko za pomocą jasnych sformułowań myślowych, lecz także przez wzorowe kształtowanie swojego życia.²²

Doświadczenie życiowe i dzieło samotnego myśliciela z Amsterdamu okazuje się zatem bardzo przydatne w kształtowaniu profilu etycznego człowieka, dlatego warto – zdaniem Einsteina – studiować filozofię Spinozy nie tylko przez lekturę różnych opracowań jego doktryny, ale przede wszystkim przez zgłębianie jego własnych dzieł.

Ontologia Spinozy i wszechświat Einsteina

Człowiek, według autora *Etyki*, podlega tym samym przyczynowym prawom, którym podporządkowane są wszystkie byty i zjawiska przyrody. Prawa te mają charakter deterministyczny, wszystko zatem jest konieczne i w rzeczywistości nie ma miejsca na przypadek i wolność człowieka. Zatem, aby zrozumieć człowieka, naturę jego egzystencji, należy poznać strukturę rzeczywistości. Einstein wyrażał w tej kwestii pogląd, iż nauka odkrywa w kosmosie „logiczną prostotę porządku i harmonii, które w znikomy sposób możemy pojąć jedynie w sposób bardzo niedoskonały”²³. Wiara w harmonię i prostotę kosmosu skłoniła Einsteina do przyjęcia kryterium estetycznego w budowaniu teorii naukowych. Tylko te teorie były dla niego poprawne, które uznawał za piękne²⁴. W dorobku filozoficznym autora *Etyki* spotykamy się z podobną jak u Einsteina wiarą w prostotę i harmonię wszechświata, albowiem jego rozważania o substancji, relacji Boga i świata, natury ludzkiego bytu są inspirowane przez poszukiwanie prostych rozwiązań. Prostota nie sprowadza się u niego do banalnych wypowiedzi, lecz jest twórcza

²² A. Einstein, *Pisma filozoficzne*, s. 420.

²³ A. Calaprice, *op. cit.*, s. 167.

²⁴ S. Weinberg, *Gravitation and Cosmology: Principles and Applications of the General Theory of Relativity*, John Wiley & Sons, New York 1972, s. 19.

w precyzyjnym wyjaśnianiu wielu zagadnień za pomocą kilku przyjętych założeń i postulatów.

Filozofia Spinozy stanowiła dla Einsteina ważne źródło inspiracji w badaniach naukowych, co jest widoczne w wersji ogólnej teorii względności, która wyjaśnia problem grawitacji, bowiem analiza struktury teorii grawitacji wskazuje na pewne podobieństwa do ontologii tego myśliciela. Wprawdzie Einstein, tworząc tę część teorii względności był pod wpływem filozoficznych koncepcji Ernsta Macha, jednak wpływy spinozjańskie są w niej obecne, w wynikającym z niej statycznym modelu kosmologicznym, w którym została spełniona zasada zamkniętości logicznej wszechświata postulowana przez Spinozę²⁵. Einsteinowska teoria grawitacji jest jedną z najpiękniejszych teorii fizyki klasycznej i jej istotnym spinozjańskim aspektem jest determinizm. Również polski badacz dorobku naukowego i filozoficznego genialnego fizyka Stanisław Butryn podkreśla znaczenie przesłanek filozoficznych o charakterze spinozjańskim w statycznym modelu kosmologicznym Einsteina. Przekonanie wielkiego uczonego, że wszechświat jest logicznym, spójnym i zamkniętym układem było tak silne, iż nie potrafił zaakceptować osobliwości początkowej w kosmologicznym modelu ewolucyjnym albo standardowym, bowiem kwestionowały jego przekonania filozoficzne. Einstein, podobnie jak Spinoza, utrzymywał, że przyroda nie ma żadnego celu, kosmosowi nie należy przypisywać zatem żadnej celowości ani aspektów, które są wyrazem pewnego antropomorficznego wyjaśniania jego struktury i dynamiki.

Spinoza twierdził, że istnieje tylko jedna substancja, która jest Bogiem i posiada ona nieskończoną ilość atrybutów, natomiast każda istniejąca rzecz jest modusem, manifestacją Bożego bytu, czyli przejawami Jego istoty. Wszystko jest zatem z Boga i w tym ujęciu spinozjańska ontologia jest monizmem panteistycznym. W rozumieniu spinozjańskiej substancji przydatna jest nowożytna fizyka zapoczątkowana przez Galileusza i Newtona. Substancję Spinozy można rozumieć bardziej w kategoriach ilościowych i położenia (spoczynku) rzeczy, niż kategorii jakościowych. W spinozjańskim rozumieniu substancji można dostrzec początki współczesnego pojęcia masy. Zdaniem Rogera Scrutona, „istnieją nowoczesne odpowiedniki spinozjańskiego monizmu jako poglądu głoszącego, że wszystkie zachodzące w świecie przekształcenia jednej i tej samej ‘masy’ – to materia fizyki newtonowskiej albo energia dla następców Einsteina”²⁶. Autor *Etyki* jest w pewny stopniu bliski fizyce współczesnej i Einsteinowi, bowiem za fundamentalne wielkości zmienne w przyrodzie przyjmował ruch i spoczynek ciał i rzeczy, które różnią się pomiędzy sobą „ze względu na ruch i spoczynek, prędkość i powolność”²⁷. Rzeczy są powiązane ze sobą przyczynowo w sposób konieczny. Istnieje oczywiście jeden zbiór praw, którym podlega rzeczywistość.

²⁵ M. Heller, *Granice kosmosu i kosmologii*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005, s. 22-23.

²⁶ R. Scruton, *Spinoza*, przeł. J. Dobrowolski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2002, s. 73.

²⁷ B. Spinoza, *Etyka*, przeł. I. Halpern-Mościcki, BKF, PWN, Warszawa 1954, s. 181.

Lecz wyłania się tu pewnego rodzaju problem; czy bowiem podstawowe pojęcia fizyki einsteinowskiej, np. czasoprzestrzeń, można utożsamiać z czasem i przestrzenią w monizmie Spinozy²⁸. Dobrym przykładem jest czas, który dla Spinozy jest pewnego rodzaju metaforą opisującą nasze niedoskonałe doświadczenie, lecz w fizyce współczesnej zagadnienie czasu jest bardziej złożone.

Spinozjańskie inspiracje w pracy naukowej Einsteina widać także w jego wysiłkach w celu zbudowania jednolitej teorii pola. Einstein chciał w ten sposób połączyć elektromagnetyzm z grawitacją, jak i sformułować własną wersję mechaniki kwantowej, która spełniałaby zasadę przyczynowości i byłaby deterministyczna. Wysiłki jego okazały się jednak bezskuteczne, zwłaszcza współczesna mu mechanika kwantowa, której nie potrafił zaakceptować, okazała się poprawną teorią wraz z jej indeterminizmem, co jest wyraźnym aspektem antyspinozjańskim.

4. Bóg Spinozy i Einsteina

Problem Bożego bytu w pismach wielkiego fizyka wywołuje zainteresowania i zasługuje na oddzielne opracowanie, ale dla potrzeb omawianego w niniejszym artykule zagadnienia poruszymy tylko niektóre aspekty tej problematyki. Einstein wielokrotnie wypowiadał się na temat Boga i religii, są one bardzo krytyczne, zwłaszcza w odniesieniu do religii instytucjonalnej i koncepcji osobowego Boga. Lecz jego poglądy o religijności w ogólnym znaczeniu tego słowa, relacji nauka – religia, nie zawsze są tak negatywne. Nawet można wykazać, że wyrażają one pozytywne aspekty wspomnianych zjawisk w życiu człowieka, społeczeństwa i w pracy naukowej. Twórca teorii względności w odpowiedzi na pytanie o jego pogląd na wiarę i religię stwierdził: „Wierzę w Boga Spinozy, przejawiającego się w harmonii wszystkiego, co istnieje, a nie w Boga, który zajmowałby się losem i uczynkami każdego człowieka”²⁹. Wielki uczyony przyznawał zatem, że jest mu znany pewien rodzaj doświadczenia religijnego, który można określić jako religijność kosmiczną, wyrażającą się w podziwie i szacunku dla piękna i harmonii wszechświata³⁰. Specyficznie rozumiana przez wielkiego fizyka religijność była inspiracją do stworzenia teorii względności, bowiem tak rozumiane przeżycie religijne było dla niego źródłem motywacji do badań naukowych.

Bóg jest dla Spinozy tożsamy z materialnym światem przyrody (*Deus sive Natura*), zatem nawet zmysłowe poznanie materialnego kosmosu jest poznawaniem i nawiązywanie z nim pewnej relacji, co jest także doświadczeniem Jego immanencji. Pogląd taki można określić jako panteizm, który jest przypisywany twórcy teorii względności.

²⁸ R. Scruton, *op. cit.*, s. 75.

²⁹ A. Calaprice, *op. cit.*, s. 156.

³⁰ J. Wickert, *Albert Einstein*, Rowohlt Verlag, Reinbek bei Hamburg 1995, s. 119-122.

Einstein używał często zapożyczone od Spinozy pojęcie *Amor Dei Intellectualis*, albo *Amor Intellectualis*. Autor *Etyki* rozumiał przez nie uwielbienie najwyższego dobra – Boga, a dla Einsteina jest to określenie fascynacji i podziwu dla otaczającego człowieka kosmosu we wszystkich jego aspektach, a w szczególności radości rozumienia wszechświata i jego harmonii. Przykładem myśliciela, który żyje fascynacją rozumienia świata i jego tajemnicą, był – zdaniem Einsteina – Ernest Mach, bowiem „bezpośrednia przyjemność, jaką sprawiało mu rozumienie, tego, co widzi – *Amor Dei Intellectualis* Spinozy – była tak silna, że spoglądał na świat oczyma ciekawego dziecka [...], czerpiąc radość i zadowolenie z poznawania wzajemnych zależności rzeczy”³¹. Spinoza był również myślicielem zafascynowanym pięknem kosmosu i jego harmonią, jednak postawę, którą wyrażał jako *Amor Dei Intellectualis* rozumiał szerzej, bowiem była to najwyższa forma fascynacji Naturą, która jest realnym Bogiem.

Einsteinowska i spinozańska koncepcje Boga, podkreślały Jego immanencję we wszechświecie, jednak można pomiędzy nimi dostrzec pewne różnice. Przede wszystkim należy zauważyć, że zgodnie z zaproponowanym przez Einsteina modelem kosmologicznym wszechświat jest statyczny i ograniczony. Zatem Bóg w jego rozumieniu jest także ograniczony, ale jest On również – według niego – nieskończenie doskonałym bytem duchowym. Tymczasem dla Spinozy Bóg jako Natura jest nieskończony i posiada nieskończenie wiele atrybutów, a duchowość jest tylko jednym z nich. Ponadto Einstein nie utożsamiał podstawowych praw wszechświata z Bogiem, co jest istotne dla spinozańskiego pojmowania Absolutu³². Zatem można stwierdzić, że Einstein nie jest panteistą w rozumieniu spinozańskim.

Ważnym zagadnieniem w einsteinowskiej koncepcji Boga jest problem istnienia Bożego bytu. Wypowiedzi wielkiego fizyka nie są w tej sprawie jednoznaczne, stąd wielu badaczy jego myśli uważa, iż są to jedynie figury stylistyczne dla określenia naszej niewiedzy o wszechświecie. Jednak sam Einstein nie sprowadzał swojej koncepcji Boga do poziomu językowej metafory, bowiem jak sam stwierdził:

[...] moja religijność opiera się na pokornej czci dla nieskończenie doskonałego ducha [...]. To głęboko emocjonalne przekonanie o obecności jakiejś wyższej, nadającej sens siły, która ujawnia się w tym niepojętym wszechświecie, stanowi o mojej koncepcji Boga.³³

Umysł ludzki, zdaniem wielkiego uczonego, ma zbyt ograniczone możliwości poznawcze dla zgłębienia natury tego tajemniczego bytu. Jednak jego wypowiedzi wskazują, iż naukowa refleksja nad tajemnicami kosmosu jest otwarta

³¹ A. Calaprice, *op. cit.*, s. 157.

³² S. Butryn, *Zarys filozofii Alberta Einsteina*, Wydawn. Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2006, s. 85-87.

³³ W. Isaacson, *Einstein. Jego życie, jego wszechświat*, przeł. J. Skowroński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 492.

na obecność w nim bezosobowego elementu duchowego czy nawet boskiego. Wniosek ten wskazuje na podobieństwo einsteinowskiej koncepcji Boga do Absolutu spinozjańskiego, którego realne istnienie jest dla autora *Etyki* możliwe do udowodnienia.

Zakończenie

Dorobek filozoficzny Barucha Spinozy był dla Alberta Einsteina przedmiotem podziwu, ale także ważnym źródłem inspiracji w kształtowaniu jego poglądów o znaczeniu jednostki ludzkiej w historii, sensie życia człowieka, jego obecności we wszechświecie, relacji do Boga i moralnych aspektach uprawiania nauki. Również styl pracy naukowej wielkiego fizyka, jego poszukiwanie jednego i prostego zbioru praw natury (jednolitej teorii pola) można także wyjaśnić inspiracją filozofii Spinozy. Tym samym Einstein wykazał swoistą aktualność myśli filozoficznej autora *Etyki*, którego idee okazały się przydatne w rewolucji, jaka dokonała się w nauce na początku poprzedniego stulecia i jest dzisiaj zachętą do uprawiania filozofii.

Bogdan Lisiak

Albert Einstein's Connections with Spinoza's Philosophy

Abstract

The paper aims to analyze the influence of Baruch Spinoza's philosophy on Albert Einstein's work, in particular his physics. Einstein was a man of genius personality of contemporary physics, but we can see him as a prominent philosopher, too. He studied the philosophical works of Kant, Leibniz, Hume and other modern philosophers. But his most preferred thinker was Baruch Spinoza. Einstein knew very well Spinoza's main book, *Ethics*. He accepted Spinoza's concepts of human being and the dignity of man in the history of the world. The concept of God proposed by the author of *Ethics* was very important for Einstein. Spinoza's inspiring philosophy is present in Einstein's vision of the universe and in his deterministic view on quantum mechanics. This problem is reflected in the paper too.

K e y w o r d s : Baruch Spinoza, Albert Einstein, contemporary physics, universe.